Sygn. akt III AUa 494/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSO del. Maria Ołtarzewska
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. w Gdańsku

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt VII U 2501/13

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Daria Stanek SSO del. Maria Ołtarzewska

Sygn. akt III AUa 494/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił J. M. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach wobec niewykazania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł ubezpieczony zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę oraz przyznanie mu prawa do wnioskowanego świadczenia, a także o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, na okoliczność rodzaju i charakteru wykonywanej przez niego pracy.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1 oddalił odwołanie i w punkcie 2 zasądził od J. M. na rzecz pozwanego kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

J. M., urodzony (...), z zawodu spawacz, 19 sierpnia 2013 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. staż sumaryczny 23 lata, 2 miesiące i 19 dni, w tym 22 lata, 4 miesiące i 21 dni okresów składkowych oraz 9 miesięcy i 28 dni okresów nieskładkowych zamiast wymaganych 25 lat. Okres pracy w szczególnych warunkach nie był kwestionowany i wynosił 15 lat, 7 miesięcy 14 dni.

W toku sądowego postępowania odwoławczego pozwany organ rentowy ustalił ogólny staż pracy skarżącego na 24 lata, 3 miesiące i 20 dni okresów składkowych i nieskładkowych doliczając do stażu już uwzględnionego zatrudnienie ubezpieczonego od 15 grudnia 1970 r. do 6 sierpnia 1971 r. w (...) G. oraz w Przedsiębiorstwie Handlowo – Usługowym (...) w G. od 1 marca 1994 r. do 31 marca 199r ., od 23 lipca 1994 r. do 31 lipca 1994 r. i od 1 września 1994 r. do 31 grudnia 1994 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiotem postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Bezspornym jest, iż ubezpieczony (...) osiągnął 60 rok życia, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, udowodnił wymagane 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz nie pozostaje w stosunku pracy. Przedmiotem sporu pozostawało zatem ustalenie, czy wykazał łącznie na dzień 1stycznia 1999 r. staż 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Weryfikując zasadność decyzji pozwanego, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w wyniku którego ustalił, że w okresie od 15 grudnia 1970 r. do 6 sierpnia 1971 r. J. M. był zatrudniony w (...) G. na stanowisku pracownika fizycznego w pełnym wymiarze czasu pracy – który to okres w toku postępowania pozwany zaliczył skarżącemu do ogólnego stażu pracy.

Następnie przez szereg okresów (w latach 1992, 1995 i 1996) wnioskodawca wykonywał pracę w ramach zatrudnienia w Stoczni (...) S.A. w G. na stanowisku spawacza. Zakład pracy zajmował się kompleksowymi pracami remontowymi statków, zarówno w stoczniach w kraju, jak i za granicą. Z okresu tego nie zachowała się jednak dokumentacja pracownicza ubezpieczonego poza samymi umowami o pracę. Pracodawca rozliczał się w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne pracowników w ramach deklaracji bezimiennych.

W ramach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Handlowo – Usługowym (...) w G. J. M. podlegał ubezpieczeniu społecznemu od 1 marca 1994 r. do 31 marca 199r ., od 23 lipca 1994 r. do 31 lipca 1994 r. i od 1 września 1994 r. do 31 grudnia 1994 r. Również ten okres został przez organ rentowy uwzględniony w toku postępowania sądowego.

Sąd Okręgowym, w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego stanął na stanowisku, że J. M. nie wykazał i nie udowodnił swoich twierdzeń w zakresie posiadanych wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Odnosząc się do pierwszego spornego okresu, tj. od 15 grudnia 1970 r. do 6 sierpnia 1971 r. - zatrudnienia wnioskodawcy w (...) G. na stanowisku pracownika fizycznego w pełnym wymiarze czasu pracy (który to okres w toku postępowania pozwany organ zaliczył skarżącemu do ogólnego stażu pracy) -w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zaliczenie zatrudnienia w w/w zakładzie w wymiarze takim, jak żąda tego skarżący tj. do dnia 6 września 1971 r. (k. 104 akt sprawy). W powyższym zakresie ubezpieczony opiera się kserokopii dokumentu w postaci oświadczenia pracodawcy (bez daty) o wyrażeniu zgody na rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem z dniem 6 sierpnia 1971 r. (koperta na k. 43 akt sprawy, kopia – k. 6 akt sprawy). Sąd odmówił waloru wiarygodności wskazanemu dowodowi podkreślając, że jest to - w jego ocenie - kserokopia dokumentu przerobionego w stosunku do pierwotnego brzmienia. Wprawdzie w aktach osobowych znajduje się także jedynie kopia dokumentu dotyczącego wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy o pracę, ale jest to kopia wykonana przez kalkę. Na kopii tej jest uwidoczniona dokonana

ręcznie poprawka jednego ze słów (innego niż sporna data). Ta sama odręczna poprawka znajduje się na przedłożonej przez skarżącego kserokopii dokumentu. Na kopii wykonanej przez kalkę znajdującej się w aktach osobowych brak jest jednak maszynowej poprawki w zakresie cyfry „8" na „9" w zakresie spornej daty. Oznacza to, że poprawka ta została dokonana w innej dacie i okolicznościach, niż miało miejsce pierwotne sporządzenie i podpisanie dokumentu. Sąd wskazał dalej na załączone do akt osobowych kopie kartotek osobowych (kolejny osobny skoroszyt), z których wynika, że wynagrodzenie J. M. wypłacane było przez pracodawcę wyłącznie do sierpnia 1971 r. Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego – przy braku świadków, którzy potwierdziliby odmiennie okres zatrudnienia skarżącego – powoduje niemożność przyjęcia, że był on zatrudniony w (...) G. do daty innej niż 6 sierpnia 1971 r.

Zajmując stanowisko w przedmiocie 3 kolejnych okresów zatrudnienia wnioskodawcy w Stoczni (...) S.A. w G. na stanowisku spawacza (każdorazowo pracując wyłącznie za granicą), Sąd zważył, że z okresu tego nie zachowała się dokumentacja pracownicza ubezpieczonego poza samymi umowami o pracę (k. 36 i 75 akt sprawy). Sąd uzyskał wyłącznie akta osobowe świadka J. J..

Po wtóre, z tytułu zatrudniania m.in. ubezpieczonego pracodawca – zatrudniający powyżej 20 pracowników przed dniem 1 stycznia 1999 r. – rozliczał się w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne pracowników w ramach deklaracji bezimiennych.

Wnioskodawca przedstawił 3 umowy o pracę dotyczące zatrudnienia w Stoczni (...): z dnia 16 czerwca 1992 r., z dnia 18 września 1995 r. i z dnia 19 czerwca 1996 r. Każdorazowo praca eksportowa wykonywana była w B. (państwo w A., położone w Zatoce P.) w stoczni (...). Ze wskazanych umów wynika, że pracę spawacza wnioskodawca wykonywał najpierw na podstawie umowy o pracę z dnia 16 czerwca 1992 r. W ramach tego kontraktu skarżący pracował za granicą do połowy sierpnia 1992 r. Jak wynika z zeznań świadków, w trakcie w/w pobytu za granicą ubezpieczony leciał do miejsca pracy oraz zamieszkiwał w dawnych koszarach razem z J. J. (mechanikiem silników okrętowych) i K. S.. Do pracy w Stoczni (...) wnioskodawca został polecony przez K. S., który w tych latach kierował grupami remontowymi, wykonującymi prace remontowe w Stoczniach w B. i D., i spotykał się z nim bardzo często. Z zeznań powyższych świadków nie wynika jednakże, do kiedy dokładnie ubezpieczony wykonywał pracę. Co więcej – świadek J. i S. wskazali wprost, że mogą potwierdzić pobyt wnioskodawcy w B. przez okres 2 miesięcy, zatem do połowy sierpnia. Dostatecznego potwierdzenia wykonywania pracy przez J. M. w późniejszym okresie nie stanowią, w ocenie Sądu, zeznania świadka W. K. (szwagra ubezpieczonego). Z samego bowiem faktu odebrania ubezpieczonego z lotniska w połowie grudnia 1992 r., wobec braku innych dowodów, nie można wyciągnąć wniosku, że J. M. pracował w B. w sposób nieprzerwany do tej daty. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawcy zaliczyć należy do stażu pracy okres zatrudnienia wyłącznie od 16 czerwca 1992 r. do 16 sierpnia 1992 r. (2 miesiące i 1 dzień).

Kolejno, do pracy w B. skarżący wyjechał na podstawie umowy o pracę z dnia 18 września 1995 r. – nie wiadomo dokładnie, w jakiej dacie powrócił do kraju po pracy w ramach tego kontraktu, daty takiej nie potrafili wskazać świadkowie. Sąd Okręgowy, analizując powyższy okres, jak również zeznania świadków, ustalił że pobyty w B. trwały zazwyczaj ok. 2 miesięcy i uznał, iż można przyjąć, że ubezpieczony powrócił do kraju w dniu 11 października 1995 r. (pieczęć w paszporcie – „11 Oct. 1995" – k. 63 akt sprawy, co oznaczałoby pobyt w B. przez 24 dni). Brak jest jednak dowodów wskazujących na to, że przez cały okres pobytu J. M. za granicą trwał jego stosunek pracy. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż okres ten nie podlega zaliczeniu do stażu pracy.

Ostatnia umowa o pracę w B. została przez ubezpieczonego podpisana w dniu 19 czerwca 1996 r. i wypowiedziana z dniem 22 lipca 1996 r., co wynika wprost z przedłożonego w oryginale dokumentu. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy przyjął, iż wnioskodawcy zaliczyć należy do stażu pracy okres zatrudnienia od 19 czerwca 1996 r. do 22 lipca 1996 r. (1 miesiąc i 4 dni).

Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że nawet uwzględnienie do ogólnego stażu pracy ubezpieczonego okresu zatrudnienia w 1992 r. w Stoczni (...) od 16 czerwca 1992 r. do 15 grudnia 1992 r. oraz okresu od 18 września 1995 r. do 11 października 1995 r. nie dałoby wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Łączne bowiem okresy 3 umów z lat 1992, 1995 i 1996, w ramach których J. M. wykonywał pracę w B. zsumowane z uznanymi

przez pozwanego 24 latami, 3 miesiącami i 20 dniami, nie dają łącznie wymaganych 25 lat – a jedynie 24 lata, 6 miesięcy i 25 dni lub 24 lata, 11 miesięcy i 18 dni stażu pracy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 477^{14} § 1 k.p.c. w zw. z art. 184 oraz art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748), orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 sentencji Sąd, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490), zgodnie z wnioskiem pozwanego obciążył ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 60 zł, zasądzając je w stawce minimalnej.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie, że J. M. nie osiągnął wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, podczas, gdy skarżący świadczył pracę w łącznych okresach przekraczających ww. okres pracy;

2) obrazę prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że wnioskodawca zaoferowanym przez siebie materiałem dowodowym nie udowodnił, iż osiągnął wymagany łącznie staż 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych - na dzień 1 stycznia 1999 r.

3) obrazę prawa materialnego tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 97 k.p. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie, w sytuacji gdy z okoliczności sprawy wynika, iż brak niezwłocznego wydawania świadectw pracy przez Stocznię (...), których strona jako niedoręczonych nie mogła na bieżąco prostować, prowadzi do negatywnych skutków dla skarżącego, w tym możliwości bezpośredniego udowodnienia faktu zatrudnienia go w stoczni (...) (Bahrajn) przez okres 9 miesięcy, a tym samym niezaliczenie wskazanego okresu do wymaganego 25 lat stażu okresów składkowych i nieskładkowych;

4) obrazę prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez całkowicie dowolną ocenę dowodów, z pominięciem wszechstronnego ich rozważenia, mającego swoje konsekwencje w uznaniu, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności z załączonych dokumentów w postaci umów o pracę oraz zeznań świadków nie wynika, iż skarżący świadczył pracę dla Stoczni (...) we wskazanych przez niego okresach, kolejno w 1992 r. przez 6 miesięcy, w 1995 r. przez 2 miesiące oraz w 1996 r. przez okres jednego miesiąca, podczas gdy świadczył on pracę łącznie przez okres prawie 9 miesięcy;

5) obrazę prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadka W. K., w zakresie w którym wskazywał, że w połowie grudnia 1992 r. odebrał z lotniska ubezpieczonego, który powracał z miejsca wykonywania pracy w B. chociaż zeznania świadka były logiczne i spójne, nie stały w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że skarżący w 1992 r. nie przepracował w stoczni (...) w B., łącznie 6 miesięcy tj. od czerwca 1992 r do grudnia 1992 r.;

6) obrazę prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań świadków S. i J. wniosków z tych zeznań nie wynikających, a mianowicie że świadkowie ci wskazali wprost iż mogą potwierdzić pobyt skarżącego w pracy w B. przez okres jedynie 2 miesięcy, chociaż z ich zeznań wynika jedynie, że oni sami przebywali tam jedynie w tym czasie bowiem po tym okresie wracali do kraju a skarżący dalej pozostał w B. w celu dalszego świadczenia pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu według norm przepisanych względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej zgodnie z wnioskiem.

Swoje stanowisko skarżący wyczerpująco uzasadnił wskazując stosowne argumenty na jego poparcie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja zdaniem instancji odwoławczej nie zawiera argumentów, które mogłyby prowadzić do podważenia przeprowadzonej przez Sąd I instancji szczegółowej i wyczerpującej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poczynionych przez ten Sąd ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego sprawy, czy też dokonanej subsumcji prawnej.

Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów przez sąd i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (zob. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185). W ocenie Sądu Odwoławczego ocena zaoferowanego przez skarżącego materiału dowodowego nie jest oceną dowolną stąd zarzut naruszenia przepisu art. 233 uznać należy za niezasadny.

Na wstępie przypomnieć należy, że ubezpieczony wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748). Wskazany przepis wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25 letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienie do OFE albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Podkreślenia wymaga, że wskazane wyżej przesłanki spełnione muszą być kumulatywnie. Innymi słowy ustalenie, że ubezpieczony nie spełnia chociażby jednej ze wskazanych wyżej przesłanek, uniemożliwia przyznanie wnioskowanego świadczenia.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, zwrócić należy uwagę, że zarówno w przedmiotowej decyzji organu rentowego, jak i w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego oddalającego odwołanie, wskazano, iż J. M. nie legitymuje się 25 letnim ogólnym stażem ubezpieczenia.

W wywiedzionej apelacji ubezpieczony zarzucił nieuwzględnienie przy obliczeniu wskazanego stażu ubezpieczeniowego okresu jego zatrudnienia w Stoczni (...), a w szczególności okresów wykonywania przez niego pracy eksportowej w Stoczni w B., tj. w 1992 r. – 6 miesięcy, w 1995 r. – 2 miesięcy i w 1996 r. – 1 miesiąca. Ubezpieczony podnosił, że zarówno z przedłożonych przez niego dokumentów oraz z zeznań zawnioskowanych i przesłuchanych przez Sąd I instancji świadków, wynika, że we wskazanych okresach bezsprzecznie wykonywał zatrudnienie w Stoczni (...)-Bahrajn. Zaliczenie ich do stażu ubezpieczeniowego doprowadzi do ustalenia, że spełnił kumulatywnie wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania mu prawa do żądanego świadczenia. Jednocześnie wnioskodawca nie kwestionował ustaleń Sądu I instancji w zakresie zaliczenia mu do ogólnego stażu pracy okresu zatrudnienia w (...) w G. od 15 grudnia 1970 r. do 6 sierpnia 1971 r.

Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowisko wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutów ubezpieczonego dotyczących spornych okresów, podkreślić należy, że żądanie ich doliczenia do stażu ubezpieczeniowego pojawiło się po raz pierwszy dopiero wraz z wnioskiem J. M. o przyznanie mu prawa do emerytury w wieku obniżonym, albowiem w okresie wcześniejszym, czy to składając wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (4 lipiec 2004 r.), czy też wniosek o ustalenie wysokości kapitału początkowego (4 maja 2006 r.) ubezpieczony nie wskazywał przedmiotowych okresów, jako okresów zatrudnienia.

Nadto zaznaczyć trzeba, że wbrew twierdzeniom skarżącego, zaoferowany przez niego materiał dowodowy nie jest wystarczający do tego, aby zaliczyć mu wnioskowane okresy do stażu ubezpieczeniowego we wskazanej w apelacji wysokości.

I tak, bezsprzecznie w dniu 16 czerwca 1992 r. ubezpieczony zawarł ze Stocznią (...) S.A. w G. umowę o pracę, na mocy której został skierowany do pracy w (...) w charakterze spawacza. Poza przedmiotową umową wnioskodawca nie zaoferował żadnej dokumentacji, która pozwoliłaby na dokładną weryfikację czasu, na jaki został zatrudniony. Powyższego, wbrew twierdzeniom ubezpieczonego nie potwierdzają również zeznania powołanych w sprawie świadków, a w szczególności szwagra W. K., według którego skarżący niewątpliwie był zatrudniony w B., co najmniej do grudnia, albowiem w tym miesiącu jechał po ubezpieczonego wraz z synem na lotnisko do W.. Zeznania świadka nie są zdaniem Sądu przekonywujące, już chociażby z tego względu, że we wskazanym okresie, jak wynika ze świadectwa pracy, które świadek – w przeciwieństwie do ubezpieczonego – posiada, pozostawał on w zatrudnieniu w Stoczni w B. (od 23 września 1992 r. do 30 kwietnia 1993 r.) i nie wynika ze złożonych przez niego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zeznań, aby w jego trakcie przebywał również w kraju. A skoro tak, to nie było możliwym odebranie ubezpieczonego z lotniska z W. w grudniu 1992 r., albowiem w tym czasie świadek najprawdopodobniej przebywał poza granicami Polski. Gdyby nawet przyjąć, że zjeżdżał do kraju (na święta), to logicznym jest, że przyleciałby razem z wnioskodawcą. Świadek tej okoliczności w żaden sposób nie wykazał. Podkreślić należy, że zgodnie z zeznaniami świadków J. J. i K. S. – osobami postronnymi i nie zainteresowanymi wynikiem postepowania - pobyty na kontraktach w B. trwały zazwyczaj po 2 miesiące. Stąd przyjęcie przez Sąd I instancji, że pobyt ubezpieczonego w B. trwał od 16 czerwca 1992 r. do 16 sierpnia 1992 r. tj. 2 miesiące i 1 dzień znajduje oparcie w materiale dowodowym, który nie został przez skarżącego zakwestionowany.

Podobnie - w zakresie czasu trwania pobytu ubezpieczonego w B. - Sąd ocenił wyjazd skarżącego na podstawie umowy o pracę z dnia 18 września 1995 r. Wobec braku jakichkolwiek dokumentów osobowych pozwalających na ustalenie daty końcowej kontraktu, Sąd oparł się na zeznaniach świadków oraz przedłożonym przez wnioskodawcę paszporcie i przyjął, że okres ten trwał do 11 października 1995 r., albowiem pieczęć z tą właśnie datą znajduje się w niniejszym dokumencie, jako kolejna po pieczęci 20 wrzesień 1995 r. (20 (...) 1995), wskazującej na datę, z którą rozpoczął się pobyt wnioskodawcy w B..Odnosząc się do okresu zatrudnienia wnioskodawcy na kontrakcie zagranicznym od

czerwca 1996 r. do 22 lipca 1996 r. Sąd Okręgowy w sposób uprawniony uznał go za udowodniony, albowiem skarżący na okoliczność powyższego zaoferował miarodajny i wiarygodny materiał dowodowy w postaci oryginału umowy o pracę z dnia 19 czerwca 1996 r. oraz wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 22 lipca 1996 r. Zauważyć przy tym należy, że w umowie o pracę z dnia 19 czerwca 1996 r. jako dzień rozpoczęcia pracy przez skarżącego została wskazana data 20 czerwca 1996 r. Wobec powyższego zaliczeniu do stażu pracy podlega okres 1 miesiąca i 3 dni nie zaś jak przyjął Sąd I instancji 1 miesiąc i 4 dni.

Dodatkowo wskazać można - na co zwrócił już uwagę Sąd I instancji - że nawet gdyby zaliczyć J. M. wszystkie żądane okresu zatrudnienia na kontraktach zagranicznych, tj. od 16 czerwca 1992 r. do 15 grudnia 1992 r., od 18 września 1995 r. do 11 października 1995 r. i od 20 czerwca 1996 r. do 22 lipca 1996 r. to i tak nie wykazałby on wymaganych przepisami 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, na co słusznie wskazał Sąd I instancji.

Wobec tak dokonanych ustaleń Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że ubezpieczony nie spełnia przesłanki 25 letniego ogólnego stażu ubezpieczeniowego, statuowanego treścią art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stąd przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia nie było możliwe, co znalazło odzwierciedlenie w zaskarżonej przez ubezpieczonego trafnej decyzji ZUS.

Powyższej oceny nie zmieniła wywiedziona przez J. M. apelacja, albowiem była ona jedynie próbą podważenia ustaleń Sądu Okręgowego, sprowadzającą się do nie popartej przekonującą argumentacją polemiki z jego wnioskami i jako taka nie mogła wywołać skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku, bądź jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się jedynie do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia zasad współżycia społecznego, poprzez obciążenie wnioskodawcy legitymującego się 15-to letnim stażem tzw. „szczególnym" obowiązkiem wykazania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, przy jednoczesnym braku dokumentów, który wynika z przyczyn od niego niezależnych, wskazać należy, że – jak podkreślał Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 21 kwietnia 2015 r. (III AUa 186/15, LEX nr 1679955), przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego, zaś jego rygoryzm nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. Zarzut ten (nadużycia prawa podmiotowego, albo czynienia ze swego prawa podmiotowego użytku niezgodnego z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych musiałby być odniesiony do czynności organu rentowego, który - wydając decyzję - nie korzysta ze swoich praw podmiotowych (regulowanych prawem prywatnym - Kodeksem cywilnym), lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest całkowicie chybiony. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 5 k.c. nie ma zastosowania, zaś materialnoprawną podstawą orzeczeń w tych sprawach mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 19 czerwca 1986 r., II URN 96/86, Służba Pracownicza 1987 nr 3; wyrok z 29 października 1997 r., II UKN 311/97, OSNAPiUS 1998 Nr 15, poz. 465; wyrok z 26 maja 1999 r., II UKN 669/98, OSNAPiUS 2000 Nr 15, poz. 597 - notka; wyrok z 12 stycznia 2000 r., II UKN 293/99, OSNAPiUS 2001 Nr 9, poz. 321 - notka, postanowienie z 26 maja 1999 r., II UKN 670/98, niepublikowane). Przepis art. 5 k.c. może mieć zastosowanie wyłącznie w postępowaniu administracyjnym, o ile konkretny przepis prawa materialnego do niego odsyła. Przepisy dotyczące ubezpieczenia społecznego nie przewidują stosowania art. 5 k.c. Nie jest również zrozumiały zarzut naruszenia przepisu art. 97 k.p. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd. Przywołany przepis prawa dotyczy obowiązku pracodawcy wydania pracownikowi świadectwa pracy, jego treści jak i terminu wydania. Ubezpieczony we właściwym czasie nie zadbał o zgromadzenie dokumentacji ubezpieczeniowej i skutku swego zaniedbania nie może przerzucać na Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Przypomnieć należy, że świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., a w postępowaniu sądowym traktowany jest jak dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. Nie jest przy tym jedynym dowodem potwierdzającym okres pracy, ubezpieczenia. Okoliczności te można dowodzić również zeznaniami świadków, jednak te zaoferowane przez ubezpieczonego nie pozwalają na ustalenie, że na 1 stycznia 1999 r. jego okres składkowy i nieskładkowy wynosił co najmniej 25 lat. Uszło uwadze skarżącego, że zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. oraz art. 6 k.c., w myśl

zasady kontradyktoryjności, ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na ubezpieczonym zatem spoczywał obowiązek wykazania spełnienia wszystkich przesłanek niezbędnych do przyznania emerytury w wieku obniżonym, czemu jednak w niniejszym postępowaniu nie sprostał.

Mając na uwadze powyższe, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.